



Małopolskie. Wilki zagryzły ponad 300 owiec

Źródło: PAP

Ponad 300 owiec zagryzły wilki od początku roku w Małopolsce. Straty oszacowano na ponad 88 tys. zł, ale pieniądze na bieżącą wypłatę odszkodowań skończyły się już w maju - poinformował PAP Tomasz Ciepły z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Krakowie.

RDOŚ w Krakowie, odpowiedzialna za wypłacanie odszkodowań hodowcom, pokrywała straty z własnego budżetu. Po wyczerpaniu tych środków wystąpiła do ministra finansów o zarezerwowanie kwot niezbędnych na pokrycie powstałych szkód. Według zapewnień resortu pieniądze mają wpłynąć na konto dyrekcji do końca września.

W Małopolsce do ataków drapieżników na zwierzęta hodowlane, głównie owce, dochodziło najczęściej na Podhalu, gdzie zgodnie z tradycją sezon pasterski trwa do końca września.

Zdaniem Kazimierza Furczonia, bacy z Podhala, wzmożone ataki wilków na Podhalu są związane z odstrzałem tych drapieżników u naszych południowych sąsiadów. "Odstrzały na Słowacji spowodowały przemieszczenie się wilków do nas" - powiedział Furczon.

Jak podaje organizacja ekologiczna WWF, na terenie Polski żyje około 600 wilków. "Wilków nie powinno się odstrzeliwać. To nie są zwierzęta, które zagrażają człowiekowi" - powiedział Paweł Średziński z WWF Polska. Zdaniem Średzińskiego, najlepszą ochroną stad owiec przed wilkami są owczarki podhalańskie oraz stosowanie elektrycznych pastuchów.

Wilki są w Polsce gatunkiem chronionym. Najwięcej wilków żyje w województwach: podkarpackim, małopolskim, podlaskim a także w niewielkiej liczbie na terenie innych województw. Największą ostoją wilków są Karpaty i Pogórze Karpackie.